KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Września. — Rok 1847. Czwartek. № 261. Jutro, Śty Remigjusz. Ostatnia Kwadra.

J. C. W. CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU W. X. ALEXANDER MIKOŁAJEWICZ, w dniu dzisiejszym o godz: 4¹/4 rano przybyć raczył koleją żelazną do Warszawy z zagranicy, i podwugodzinnem odpoczynku, J. C. W. udał się w dalszą podróż do Rossji.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, do Wydziału Cyw: 26go Lipca r. b. wydany, zostaiący przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego, iako Urzędnik do szczególnych poruczeń, zawiaduiący Archiwum Sekretarjatu Stanu, Radca Dworu *This*, otrzymał urlop za granicę na 4ry miesiące.

Rada Administra: 9/21 b. m., mianowała pełniącego obowiązki Prokuratora przy Trybunale C. Gub: Płockiej, Tomasza *Polczyckiego*, Zastępcą Sędziego Sądu Apel: Królestwa.

Komisja Rz: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, mianowała pod d. 14/26 b.m., Członkami Rady Opieku: Zakładów dobroczynnych Ptu Przasnyskiego, PP. Stani: *Kisielnickiego* i Jana *Mączewskiego;* a Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych Ptu Włocławskiego, JX. Michała *Lecherta*.

Komisja Rząd: Prz: i Skarbu, 4/16 z. m. poleciła Komorom celnym i Urzędom skarbowym, aby Kupców z miasta Warszawy, którzy handle swe prowadzić zaprzestali, iako to: Kalasantego *Cieplichowicza*, Borucha *Sotenberg* i Izaaka *Ettinger*, z list kupieckich przez siebie utrzymywanych, wykreśliły.

Dozór Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie. Zawiadamia, iż zapis uczniów i uczennic do Szkół elementarnych w Warszawie i na Pradze, na półrocze pierwsze r. sz. 1847/8, rozpocznie się w każdej respective szkole, z dniem 23 Wrześ: (5 Paźdz:) r. b., i trwać będzie codziennie (wyiąwszy święta) od godz: 9tej z rana do 12tej w południe, aż do d. 28 Wrześ: (10 Paźdz:) r. b., w którym nastąpi regularny wykład nauk. Nadmienia się, iż od uczęszczaiących do tych szkół nie wymaga się żadnej opłaty, ani też przygotowawczych wiadomości. Chcący korzystać z dobrodziejstwa pobierania w nich nauk, winni się zgłosić w oznaczonym czasie, a to wraz z Rodzicami lub Opiekunami, którzy za dozór domowy i regularne uczęszczanie ręczyć obowiązani. — Za Prezesa, A. *Eisenbaum.* Sekretarz, A. *Paprocki.*

Postanowiona Taxa Chleba i Mięsa na m. Październik r b. Bułka mątowa za k. 1¹/2 (gr. 3), ma ważyć łut: 6; Bułka z mąki pośledniejszej za k. 1 (gr. 2), ma ważyć łut: 9; Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki młyna parowego za k. 2¹/2 (gr. 5), ma ważyć łut: 30; za k. 5 (gr. 10), ma ważyć funt 1 łut: 28; za k. 10 (gr. 20) funt: 3 łut: 24; Bochenek Chleba razowego za k. 2¹/2 (gr. 5) funt 1 łut: 8; za k. 5 (gr. 10) funt: 2 łut: 16; za k. 10 (gr. 20) funt: 5. — Funt mięsa wołowego k. 6 (gr. 12); krowiego lub z bukatów, k. 5¹/2 (gr. 11); funt polędwicy k. 12 (gr. 24); funt wieprzowiny ze skórą k. 6¹/2 (gr. 13); schabu k. 5¹/2 (gr. 11); baraniny k. 5 (gr. 10).

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486 lit: A, ma honor donieść Szano: Prenumeratorom, którzy iuż z góry raczyli zapłacić za dzieło muzyczne, wychodzące w Wiedniu p. Karola *Czerny*, p. t: *Melodischer Jugendschatz*, że znowu nadeszły kompletne exemplarze od Nru 1 do 30go. Cena prenumeraty za 52 arkuszy, czyli numerów, tylko zł. 18.

Od ludów wschodnich przeięliśmy zwyczaj używania *słońcochronów*, później dopiero wymyślono i *deszczochrony*. Przez długi wszakże przeciąg czasu tak pierwsze iak i drugie używane były tylko przez kobiety. Dopiero pewien Kupiec angielski nazwiskiem Jonas *Hauwaj*, pierwszy odważył się wyjść na ulicę z deszczochronem. Kto inny wyrzekłby się tej dogodności, tyle mu to ściągnęło pośmiewiska, nieprzyiemności; ale Anglik gdy się raz uprze, to musi na swoiem postawić. Jakoż niebawem znalazł się ieden i drugi co go naśladował, i cierpliwy Jonas doczekał się na kilka lat przed śmiercią, że wszyscy zaczęli nosić deszczochrony. Działo się to nie tak bardzo dawno, bo w r. 1747.— W Warszawie, iak w swej Kronice pisał Palestrant *Loga*, pierwszym Fabrykantem parasoli był *Michał Michalski* (wczorajszy Solenizant), i założył takową fabrykę w dworku przy ulicy Bednarskiej w r. 1747, to iest temu lat 100.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od N. G. zł. 100, które podzielono po zł. 5, dla Towarzystwa Dobrocz:, dla Instytutu Głucho:, dla Szpitalów: Sgo KAZIMIERZA, Sgo ROCHA, PP. Marcinkanek, Dzieciątka JEZUS, Ewangelickiego, Braci Miłosierdzia, dla Sal Ochron, dla Starców w Górze Kalwarji, dla Sierot pod opieką Dobroczynności będących, dla Szpitalu Starozakonnych, na Zupę Rumfordzką, dla Moralnie zaniedb: dzieci, na reparacją Kościoła PP. Wizytek zł. 10, dla wstydzących się żebrać do rozdania w Zakrystji PP. Sakramentek zł. 10, i dla biednej rodziny zł. 10.— Złożono oraz od W. S. dla kaleki w domu Elerta zł. 6 gr. 20.

JP. *Żygardłowicz* maiący w Warszawie powszechnie chwaloną Pracownię krawiecką, wyiechał do Jędrzejowa, gdzie w czasie trwaiącego teraz iarmarku, dostarczać może Szanownym Obywatelom na tenże iarmark przybywaiącym, rozmaitych ubiorów mężkich, lub wykonywać obstalunki na takowe ubiory.

Wczoraj wieczorem i przez całą noc dzisiejszą, tak w Warszawie iak i w okolicach padał deszcz ulewny.

Zacna, pobożna, pracowita i utalentowana Panna, wczoraj własnoręcznie napisała 80 biletów z powinszowaniem imienin, i takowe rozesłała poczciwym i dobroczynnym *Michałom*. Daj BOŻE, aby iej szczere życzenia spełnionemi zostały.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Powrocie Majtka*, JPani *Komorowska* i JP. *Rychter*; po *Pierwszej wyprawie młodego Ryszelie*, JPani *Hofman* 3 kroć i JP. *Żółkowski*.

Wysokość wody na Wiśle stop 2, cali 11.

Osobom podróżnym szukaiącym posiłku w mieście *Piotrkowie*, mam za obowiązek rekomendować Restaurację P. *Śledzianowskiego*, który utrzymuie swój zakład w rynku na przeciw Ratusza, a który zaleca się wybornem dawaniem iedzeń po nader umiarkowanej cenie. — Józef *Kozłowski*, Obywatel z Rawskiego.

Z *Tyflisu* donoszą między innemi pomyślnemi dla wojsk Rossyjskich wiadomościami, o porażce Goralów w środku zeszłego Sierpnia.

Anglja. — Królowa 20go b. m. spodziewaną była z powrotem w Londynie. — W aktywach domu handlowego *Sanderson i spółka*, okazuie się przewyżka 160 do 240,000 dukatów; mniemaią przeto, iż wkrótce rozpocznie znowu swoie wypłaty. Zmarły spólnik tego domu P. *Morris*, zaasekurował swoie życie na 34,000 dukatów, i miał roczny dochód 20,000 dukatów. Zbankrutowany poprzednio dom *Harman i spółka*, ledwo zdoła upłacić wierzycielom 20 procent. — Dzienniki są napełnione uwagami nad misją Lorda *Minto* do Rzymu. — Właściciele kopalń węgli kamiennych w Northumberland, przedstawili Rządowi smutne swoie położenie. — Długi Xcia *Bukingham* maią dochodzić 1,750,000 do 1,800,000 funtów szterl:. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa, wierzyciele znaczne poniosą straty. — Znowu głoszą, że wkrótce maią odbyć się zaślubiny Xięcia *Welington* z Panną *Burdett Kutts*, znaną z ogromnych swoich bogactw. — Depesza telegraficzna donosi, że Królowa 21go b. m. wróciła do Londynu.

Francja. — Xię *Nemur* towarzyszyć będzie swoiemu bratu Xciu *Omal* do Algieru, gdzie go zainstaluie w urzędzie Gubernatora ieneralnego. — Arcybiskup Paryzki polecił odbywać modły dziękczynne za obfitość żniwa. — Wezwano do służby 60,000 rekrutów z liczby 80,000 na r. b. uchwalonej przez Izby; 53,650 przeznaczono do armji, a 6350 do floty. — Rząd francuzki zatwierdził układ zawarty przez Konsula Pana *Lewaser* z Rzecząpospolitą Hajti; taż Rzeczpospolita pierwszą ratę swoiego długu ma opłacić w r. przyszłym. — Z Madagaskaru donoszą, iż w końcu Czerwca wybuchł w Tanararynie spisek przeciw Królowej *Ranavalo*, na którego czele był *Anaka Soulis*, ieden z najznakomitszych mieszkańców i synowiec zeszłego Króla. Królowa iednak wczas uspokoiła umysły, przez oddalenie 2ch Ministrów nieprzyiaznych Europejczykom. — Giser *Soyer* (Soje), który oskarżony był o przywłaszczenie sobie znacznej części metalu powierzonego mu do odlania pomniku *Napoleona*, został skazany na iedno-roczne więzienie i 25 fr: kary pieniężnej. — Hrabia *Syrakuzański* brat Króla Neapolitańskiego, bawi obecnie w Marsylji, zkąd odpłynie do Włoch. — Depesza telegraficzna donosi: Prezes Rady Marszałek *Sult* wystąpił z gabinetu, P. *Gizo* objął w iego miejsce Prezesostwo.

Hiszpanja. — Jenerał *Koncha* 12go z. m. objął w Barcelonie dowództwo iako Jenerał-Kapitan Katalonji; na granicy Biskai zjawił się hufiec karlistowski. W Katalonji liczba ich pomnożyła się znacznie.

Hollandja. — Xżna *Oranji* 21go b. m. wyiechała do Rotterdamu, zkąd parostatkiem uda się do Sztutgardu.

Niemcy. — N. Król *Pruski* 21go b. m. przybył do Kolonji. — W Walhalli pod Regensburgiem ma być postawionym d. 18go Paździer: posąg Arcy-Xcia *Karola*, i z tej okoliczności ma być wielka uroczystość.

Donoszą urzędownie ze Lwowa: »Podług doniesień z okolic Multan i Besarabji, poniżej Dunaju, poczyniły tego roku w tych krainach liczne roje *szarańczy* wielkie spustoszenia w zbożu. Przy ogromnem mnóstwie tego owadu, udało się tylko częściowo wytępić go; większą część spłoszono, która wziąwszy kierunek zwyczaiem swoim na zachód, osiadła doliny nad rzekami. Niektóre roje osiadły także w Ziemi Siedmiogrodzkiej i na Bukowinie, gdzie iednak dla tego, że nie liczne były, niezrządziły znaczniejszej szkody w zbożu. Gdy te owady podług ogólnego twierdzenia, nie robią szkody w zbożu iuż dościgłem i zżętem, być może, iż będziemy ochronieni od tej plagi, która sąsiedne okolice tak srogo nawiedziła; obawiać się tylko przychodzi, iżby zostawione iaja nie sprowadziły znowu tej klęski w roku następuiącym.

Turcja. — Pojmany naczelnik kurdów *Bedrhan* Bej, przybywa do Stambułu z swoim haremem. — Sułtan 6go b. m. udał się do meczetu Eyu, dla uczczenia nocy siły.

Rozmaitości. — Gazeta *Punsz* donosi, że w Amery-

ce służący daią sobie wieczory i bale. Podróżny, który znakomitą Damę w Bostonie odwiedził, zdziwił się mocno widząc tak wiele powozów przed pałacem, a w salonach u Damy nikogo nie zastał; gdy spytał się o to, odpowiedziano mu, że Garderobiane, Lokaje i Stangreci, maią dziś duże towarzystwo. Podróżny prosił, aby mu wolno było obaczyć to zebranie się, i znalazł tamże wielką elegancję, i stół dobrze zastawiony. Właśnie grano w *ślepą babkę*, ponieważ Pani będąc cokolwiek słabą, ani muzyki ani tańców nie pozwoliła. Fałszywych brylantów można tam było napatrzeć się; ale bywaią przypadki, że Garderobiane ubieraią się w brylanty swoich Pań. Płeć męzka na takim balu przezywa się po nazwisku swoich Panów, co bardzo brzmi komicznie.— *Łowienie chrabąszczy iest sposobem zarobkowania.* W Rio Jeneiro wysyłaią ludzie swoich służących na łowienie tych insektów, i dla tego najpiękniejsze i najświetniejsze są tam bardzo tanie. Jeżeli człowiek ma tylko spryt, i zna dobrze sposób ich łowienia, to może w pięknym niebardzo gorącym dniu złowić do 600 sztuk. Handel ten iest zyskownym, gdyż za 100 zwyczajnie płacą 4 do 5 talarów. Najwięcej używaią Damy błyszczących skrzydełek do swoich stroiów; mężczyźni zaś szukaią *dyamentowych chrabąszczy* na szpilkę do gorsu, i zazwyczaj taki rzadki chrabąszcz kosztuie tam 10 do 15 piastrów.— Jedna z nowszych Encyklopedji opowiada, że każde stado *sępów* składaiące się najmniej ze 300 sztuk, ma zawsze iednego naczelnika, który różni się pierzem od innych, i najpierwej żre. Jeżeli inny znajdzie iaką zdobycz w iego nieprzytomności i zacznie go pożerać, natychmiast za zbliżeniem się tamtego, ustępuie, i nie waży się przystąpić, aż ten nażre się. Ten przewódca sępów zawsze okazuie wielką powagę, i nigdy nie miesza się z innemi, którzy zawsze przed nim z uszanowaniem usuwaią się na bok. — Berliński Wyrobnik (Eckensteher), który potaiemnie żonę i dzieci opuścił, zostawił taki lakoniczny list: »Adje Żono; na oknie leży 6 troiaków."— *To mi pocieszny widok.* Gazeta *Liverpool* ogłosiła wyiątek z listu, który iest datowanym z Kantonu w Chinach 22 Maja: »Kto wie, czy to nie będzie mój ostatni list, ponieważ iak słyszałem, maią nam dziś w wieczór wszystkim głowy poucinać; przynajmniej tak sądzą Chińczycy."— Kościoł Sej Zorji w Konstantynopolu, który w roku 1453 został zamienionym w Meczet, teraz na rozkaz Sułtana ma być zupełnie wyrestaurowanym. Gips i wapno, którem wspaniałe mozaiki i fresko malowania pokryte zostały, zaczęli zbierać, a te tak w artystycznym iak historycznym względzie ważne zabytki, iak najtroskliwiej maią być światu oddane. Sułtan przez tę robotę, której sam często dogląda, okazuie wielkie zamiłowanie sztuk pięknych; ale iak wydadzą się chrześcijańskie obrazy w mahometańskim Meczecie, i iakiemi oczami patrzeć będą fanatyczni Turcy na nie. Kościół Sej Zorji iest najstarszym Kościołem chrześcijańskim; budowanym był za *Justynjana.* Robotami teraz kieruie Architekt *Fossati.*— *Doniesienie:* Pewien Elegant zgubił pugilares; uczciwy znalazca iest proszonym, aby włożył w niego 10cio-talarowy papierek, i odniósł go do domu pod N° 0, gdzie otrzyma nagrody 3 talary. — Wielką sensację sprawia w Anglji proces, który odbywa sięd otąd. Pewien mąż stracił po iedno-rocznem pożyciu żonę, i niedługo po iej śmierci ożenił się z iej matką; z obu małżeństw są dzieci, to iest z pierwszego córka i z drugiego także córka. Pokrewieństwo tych dwojga dziewcząt iest osobliwszem: Babka bowiem pierwszej dziewczynki iest matką iej siostry, a zatem druga młodsza dziewczynka, iest ciotką swoiej starszej siostry. — W Anglji iak i we Francji znajduie się towarzystwo trudniące się pogrzebami. Ta kompanja gdy zbierała się w Londynie, dla zachęcenia Obywateli, żeby wpisywaniem się w liczbę członków zgromadzenie powiększyć, wydała pismo zaczynaiące się od tych słów: *Iluż to umiera ludzi, którzy pogrzebać się sami nie mogą! etc.*— Pan *Lumley*, Dyrektor Teatru opery, w Londynie, ieździ teraz po Włoszech, aby słyszeć Śpiewaczki i Śpiewaków, którychby mógł dla swego teatru zaangażować. Panna *Żenni Lind* 9go b. m. iuż z nim ugodziła się, i podpisała kontrakt. — W Wiedniu na przedmieściu *Roszau*, umarł właściciel domu; w testamencie zapisał czyli raczej darował wszystkim swoim lokatorom naprzód półroczne komorne. Życzemy, dodaie niemiecka gazeta, wszystkim gospodarzom zdrowia i długiego życia; ale ieżeliby który z nich miał testament pisać, wartoby było naśladować nieboszczyka, a wszystkie grzechy przez podwyższenie komornego popełnione, byłyby zapomniane. — Gdy w Neapolu miano uważać z Obserwatorjum zaćmienie słońca, Dyrektor tegoż Obserwatorjum zaprosił kilka ślicznych Dam na to widowisko. Damy ubierały się tak długo, że zaćmienie minęło, a gdy niektóre z nich bardzo narzekały że dla ubiorów nie widzą zaćmienia słońca które iuż przeszło, najpiękniejsza z nich rzecze wesoło: »To nic nie szkodzi, Pan Dyrektor Obserwatorjum iest naszym przyiacielem, a zatem przez grzeczność każe dla nas powtórzyć to zaćmienie."

Kto sam swoie głupstwa poprawia, wkrótce stanie się mądrym.— Czas do poprawy życia nigdy nie iest zapóźnym.— Sumienie iest świadkiem na każdem miejscu. — Oszczędność iest najgodziwszym i najniewinniejszym zyskiem. — Oszczerca i kłamca nigdy śmiało nie patrzą w oczy osób tych, z któremi rozmawiaią.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Betzhold Fran: Agronom z Berlina; Boulanger Fr: Mechanik z Paryża; Czujkow Alex: Nacz: Pow: z Mińska; Dmochowski Fr: Salezy Oby: z Radzik; Kozaczkowski Alexy Radca Stanu z Drezna; Myciełski Józ: Hr. z Pruss; Nofok Lud: Urzęd: z Wiednia; Oborska Zofja Hr. z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

MUNDUR Administracyjny nowy z haftem, Kapelusz i Szpada Urzednika klassy 7. — KOCZ z fordekiem i walizami używany, w dobrym stanie;— POSADZKI fornierowanej ładnej przeszło sto sztuk tafl.; powyższe przedmioty są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w domu pod Nr 468 i 9, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, u Stroża Stanisława.

Osoba iadąca z Warszawy do MOSKWY pocztą, życzy sobie mieć Towarzysza do wspomnionego miasta na wspólny koszt. Wiadomość powziąść można w domu przy ulicy Długiej Nr 572, na 2m piątrze.

Przy ulicy Marjensztadt, na placu obok mostu nad Wisłą, iest do sprzedania **OLSZYNA** W SĄŻNIACH KUBICZNYCH PÓŁCZWARTA-ŁOKCIOWYCH, po cenach stałych; Sążeń ieden Zł **59** na miejscu. Ktoby iednakże chciał kupić naraz od **20** do **100** Sążni, ta kowe nabyć może po Złp. **57**. Partje zaś stu-sążniowe, sprzedawane będą o Cztery złote niżej od ceny pierwszych, czyli po Złp. **55** Sążeń.

Dla osób potrzebuiących zaopatrzyć się na zimę w Drzewo, nastręcza się sposobność nabycia po cenie przystępnej SOŚNINY i OLSZYNY w klocach, suchej, z zeszłorocznej karunki, pozostałej iuż w nie-wielkiej ilości z wyprzedaiącego i zwinąć się maiącego Magazynu przy ul: Rybaki przed domami Nr 2545/6, gdzie wiadomość każdodziennie w godzinach po południowych powziąść można; wchód najdogodniejszy ze schodków za Kościołem N. P. Marji, lewą stroną, przez nowo na teraz zabrukowaną ulicę.



OKULARY złote Damskie, użyć się mogące za Lorynetkę, i Okulary takież p łamane, oraz Damska LORYNETKA złota uszkodzona, zgubione zostały dnia 28 b. m. obok XX. Kapucynów. Znalazca za zwróceniem do Optyka Pik przy ulicy Miodowej Nr 493, otrzyma w nagrodę wartość rzeczonych przedmiotów.

W domu W. Grabowskiego Nr 495, iest do naięcia w każdym czasie, od ulicy Danielewiczowskiej na 1m piątrze, LOKAL w dobrym stanie, składaiący się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Góry wspólnej, za cenę nader umiarkowaną, 64 dukatów rocznie; na żądanie mogą być dodane dwa Pokoie i Przedpokój, maiące wspólną komunikację, za 36 dukatów rocznie. Bliższa wiadomość u teraźniejszego Lokatora, obok Magazynu Złotniczego W. Nast. na 1m piątrze.

Ponieważ nadszedł świeży transport WÓDEK i LIKWORÓW, z fabryki Rybna znanej z swej dobroci, donosząc o tem Szanownym Panom, polecam się łaskawym względom; sprzedaż odbywa się przy ulicy Freta, wprost Kościoła XX Dominikanów, tam gdzie już od lat kilkunastu ten skład exystuie.



W d. 22 Września (4 Października) r. b. o godz: 4 z południa, sprzedaną zostanie przez licytację NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ul: Chmielnej pod Nr 1523, w bliskości Nowego-świata położona, przed W. Cichorskim Sędzią Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 4188. Wadjum wynosi Rsr. 750. Warunki przedaży znajduią się u dyryguiącego przedażą Patrona Badyńskiego przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1772, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału 1go.

Ktoby sobie życzył odbyć podróż w następnym tygodniu, wspólnem kosztem, powozem wygodnym, końmi pocztowemi, do BRZEŚCIA, MIŃSKA i następnie do KIJOWA; raczy zgłosić się do Hotelu Rzymskiego pod Nr 11ty.



Z powodu wyiazdu, za zniżoną ceną, są do sprzedania różne MEBLE iesionowe, zupełnie nowe, iako to: Stoły, Kanapy, Krzesła, Fotele, Komody, Szafy, i t. p. sprzęty gospodarskie, w domu na rogu ulicy Brackiej i Żurawiej pod Nr 1588, w pierwszej bramie na prawo, na dole.

GLINY w dobrym gatunku, furami, nabyć można za małą opłatę, w domu Nro 1077 lit: A, ulica Graniczna, w Instytucie Wód Mineralnych.

Jest do wynaięcia każdego czasu, **POKÓJ** z oknem wystawnem, dogodny na Magazyn Mód lub na Zakład Fryzjerski. Wiadomość w Sklepie Galanteryjnym J. Pignau w domu W. Bujno, wprost bramy przechodniej Rezlera.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Idąc od Komisji Skarbu, zgubiono Dymissję, Stan Służby, i Metrykę Slubną, w kopercie papierowej, należącą do Michała Petzold Konduktora; łaskawy Znalazca raczy oddać do Kantoru Zleceń, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 7: Wczoraj w południe 10.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 17ty raz *Zrzędność i Przekora*. 24ty raz *Panna Mężatka*.

Zawiadamia się interesowaną Publiczność, iż w tych dniach otwartą zostanie TRAKTJERNIA w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej pod Nr 556, w której smaczno przyrządzonych Obiadów, z 5ciu porcji składaiących się; niemniej Śniadań i Kolacyj na porcje, przy rychłej usłudze, w każdym czasie dostać będzie można. Osoby chcące stołować się miesięcznie za opłatą z góry, będą sobie miały znaczny procent odstąpiony.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Ap: l, na Śniadanie: Szczupak z sosem, Sandacz, Lin z kapustą, Węgórz, Karp po polsku, Naleśniki. — Obiad mięsny i postny.

Mam honor zawiadomić Szanownych Gości, iż dnia 1go Października r. b., postanowiłem w Restauracji moiej zniżyć ceny Abonamentu w następuiący sposób: za OBIAD miesięczny z 5ciu Potraw złożony na iedną osobę zł. 48; od 5ciu razem osób, po zł. 45 od iednej; od 10ciu łącznie chcących stołować się, od każdej osoby po zł. 40; godzina Obiadu może być obraną dowolnie, byleby pomiędzy 1szą a 4tą miała miejsce. Spodziewam się, iż przy takiej dogodności, zbyt umiarkowanej cenie, smacznem przyrządzeniu i rychłej usłudze, zdołam zasłużyć na względy.

Stanisław.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz i Szczupak z truflami, Karp, Lin duszony, Okoń, Karaś, Węgórz, Kotlety i Pierogi z lina, Naleśniki, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa rybna, Barszcz, Sztuka mięsa, Węgórz, Lin, Pieczyste do gustu, Strudel.

Dziś kończy się Prenumerata Kwartalna na **KURJERA WARSZAWSKIEGO.**